

Tematy prac zaliczeniowych z języka polskiego

rok szkolny 2017/2018

semestr VI

tryb zaoczny

PRACĘ PROSZĘ NAPISAĆ RĘCZNIE
NA JEDEN Z PONIŻSZYCH TEMATÓW
NA PAPIERZE PODANIOWYM (W LINIĘ BĄDŹ W KRATKĘ).
PRACA NIE MOŻE LICZYĆ MNIEJ NIŻ 250 SŁÓW

Temat 1.: Groźna potęga, okielznany żywioł, przyjazna siła... - czym dla człowieka może być przyroda? Rozważ temat, odwołując się do podanego fragmentu *Pana Tadeusza*, całego utworu oraz wybranych tekstów kultury.

Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz* (fragment)

Rówienniki litewskich wielkich kniaziów, drzewa
Białowieży, Switezi, Ponar, Kuszelewa!
Których cień spadał niegdyś na koronne głowy
Groźnego Witenesa, wielkiego Mindowy, [...]

Knieje! do was ostatni przyjeżdżał na łowy Ostatni
król, co nosił kołpak Witoldowy,
Ostatni z Jagiellonów wojownik szczęśliwy,
I ostatni na Litwie monarcha myśliwy.
Drzewa moje ojczyste! jeśli Niebo zdarzy,
Bym wrócił was oglądać, przyjaciele starzy,
Czyli was znajdę jeszcze? czy dotąd życie?
Wy, koło których niegdyś pełzałem jak dziecię;
Czy żyje wielki Baublis, w którego ogromie
Wiekami wydrążonym, jakby w dobrym domie,
Dwunastu ludzi mogło wieczerzać za stołem?
Czy kwitnie gaj Mendoga pod farnym kościołem?
I tam na Ukrainie czy się dotąd wznosi Przed
Hołowióskch domem, nad brzegami Rosi,
Lipa tak rozrośniona, że pod jej cieniami
Sto młodzieńców, sto panien szło w taniec parami?

Pomniki nasze! ileż co rok was pożera Kupiecka
lub rządowa, moskiewska siekiera!
Nie zostawia przytułku ni leśnym śpiewakom,
Ni wieszczom, którym cień wasz tak miły jak ptakom.
Wszak lipa czarnoleska, na głos Jana czuła,
Tyle rymów natchnęła! Wszak ów dąb gaduła
Kozackiemu wieszczowi tyle cudów śpiewa!

Ja ileż wam winienem, o domowe drzewa!
Błahy strzelec, uchodząc szyderstw towarzyszy Za
chybioną zwierzyne, ileż w waszej ciszy
Upolowałem dumań, gdy w dzikim ostępie,
Zapomniawszy o łowach, usiadłem na kępie,

A koło mnie srebrzył się tu mech siwobrody,
Zlany granatem czarnej, zgniecionej jagody,
A tam się czerwieniły wrzosiste pagórki,
Strojne w brusznicę jakby w koralów paciorki.
Wokoło była ciemność; gałęzie u góry Wisały jak
zielone, gęste, niskie chmury;
Wicher kędyś nad sklepem szalał nieruchomym.
Jękiem, szumami, wyciem, łoskotami, gromem:
Dziwny, odurzający hałas! Mnie się zdało,
Że tam nad głową morze wiszące szalało.

Temat 2.: Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę interpretacyjną i ją uzasadnij.

Adam Zagajewski, *Nowe doświadczenia*

Zdobyliśmy nowe doświadczenia –
radość, potem smak klęski, smutek,
odrodzenie się nadziei
- nowe doświadczenia, które można też
odnaleźć w dziewiętnastowiecznych
pamiętnikach.
Co więc jest w nich nowego?
Przyjaźń? Czułość?
Związki pomiędzy ludźmi?
Odwaga wyzwolona na moment i z powrotem
zwinieją, jak transparent.
Bicie serca? Ta chwila, nad ranem,
kiedy wydawało się nam, że naprawdę
jesteśmy razem, oswobodzeni nie tylko
od lęku, ale i od obcości?
Dźwięk dzwonów kościelnych, lekki
i czysty, jakby śpiewała ważka?
Okrucy przeżyć? Wiedza?
Znaki zapytania?

Temat 3.:
**Jak twórcy kultury przedstawiają
skutki wojny?
Omów zagadnienie, odwołując się
do obrazu Rafała Malczewskiego
Inwalida wojenny oraz wybranych
utworów literackich.**

